

## Anna Kupczak

studentka IV roku **KIERUNKU LEKARSKIEGO** na Warszawskim Uniwersytecie Medycznym oraz

studentka III roku **DZIENNIKARSTWA I KOMUNIKACJI SPOŁECZNEJ** na Społecznej Akademii Nauk

**D**ziennikarstwo i komunikację społeczną na studiach licencjackich rozpoczęłam idąc na drugi rok kierunku lekarskiego. Głównym powodem była wtedy chęć rozwoju osobistego i zgłębiania innego materiału niż tylko ten medyczny. Brakowało mi nieco w studiach lekarskich elementu humanistycznego i chyba właśnie w ten

sposób próbowałam go trochę „suplementować” :) Nie chciałam zamykać się tylko na jedną dziedzinę nauki, a dziennikarstwo wydało mi się bardzo interdyscyplinarnym polem.

Trudnością w studiowaniu dwóch kierunków jest przede wszystkim czas.



Mimo tego, że czasu na rzecz dziennikarstwa muszę poświęcić znacznie mniej niż tego na rzecz medycyny, czy pod kątem zajęć, czy nawet przygotowania do nich, to zawsze jest to dodatkowa pula godzin w tygodniu, którą trzeba wygospodarować. Szczególnie odczułam

## STUDENCI

to w tym roku, kiedy będąc na czwartym roku kierunku lekarskiego jestem w trakcie pisania pracy licencjackiej na dziennikarstwie i już wiem, że w czasie czterech egzaminów w sesji letniej na WUM, będę musiała zmieścić jeszcze jej obronę.

Mimo wszystko, to są raczej okresy niż cały rok bardziej napiętego harmonogramu, a do poświęcania dodatkowego czasu w tygodniu na drugie studia można się dosyć szybko przyzwyczaić. Mimo łączenia dwóch kierunków zostaje jeszcze sporo przestrzeni na życie towarzyskie, odpoczynki i sport, które są także obecne w moim studenckim życiu. Jako ciekawostkę dodam, że udało mi się połączyć oba kierunki w temacie swojej pracy licencjackiej, brzmiącej „Analiza prawnych aspektów działalności medyków w mediach społecznościowych”.

Zdecydowanie widzę więcej zalet niż wad w studiowaniu dwóch kierunków, które bezpośrednio są związane z moim trybem życia i pomysłem na siebie. Zawsze lubiłam, kiedy dużo się działo, kiedy mogłam angażować się na różnych polach i robić wiele rzeczy na raz. Chciałam rozwijać się w różnych kierunkach, niekoniecznie ze sobą związanych, a łączenie studiowania kierunku lekarskiego i dziennikarstwa mi to zapewnia. Dodatkowo, z tokiem studiowania okazało się również, że oprócz

poszerzania horyzontów, co przede wszystkim mną kierowało, mogę z drugiego kierunku wynieść umiejętności przydatne w rzeczywistości medycznej. Bardzo duża część studiów dziennikarskich skupiała się na nauce wystąpień publicznych, układaniu wypowiedzi oraz samej prezencji, na autoprezentacji czy ćwiczeniu dobrego pióra. To wszystko w moim odczuciu są to elementy, które można wykorzystać, studiując kierunek lekarski – pomogły mi kilkukrotnie, między innymi podczas przygotowywania wystąpień oraz prezentacji prac na konferencjach naukowych.

Ponadto od początku studiów angażuję się w funkcjonowanie Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, pełniąc obecnie funkcję Przewodniczącej Samorządu Studentów Wydziału Lekarskiego oraz Przewodniczącej Komisji Dydaktyki w Zarządzie Głównym Samorządu Studentów. Niektóre umiejętności zdobyte w toku studiów dziennikarskich mogę wykorzystać również tu – ćwiczenie wystąpień publicznych miało w tym przypadku ogromną wartość. Warsztaty dobrego pisania czy poruszania się w mediach społecznościowych także były bardzo przydatne w działalności samorządowej na WUM.

Studiowanie dziennikarstwa pozwala mi na zgłębianie innej dyscypliny i rozwój osobisty, przy tym zapewniając umiejętno-

ści, które wykorzystuję studiując kierunek lekarski i działając w Samorządzie, dlatego w moim odczuciu plusem zdecydowanie przewyższają konieczność poświęcania dodatkowego czasu.

Dziennikarstwo może naprawdę dostarczyć wielu przydatnych kompetencji dla osób z różnych dziedzin zawodowych, między innymi medycznych. Nie planuję jednak, poza czerpaniem umiejętności i wykorzystywaniem ich w działaniach związanych ze studiowaniem kierunku lekarskiego, łączenia w przyszłości obu tych zawodów. Po studiach chciałabym skupić się w pełni na dalszym kształceniu medycznym, najpierw na stażu, a następnie rezydenturze i na rozwijaniu swoich zainteresowań w tym obszarze. Mimo tego, już planuję studia magisterskie po obronie licencjatu z dziennikarstwa, które chciałabym rozpocząć na 5. roku kierunku lekarskiego – nie wiem ostatecznie, na co dokładnie się zdecyduję, jednak na pewno chciałabym pójść w stronę zarządzania, najlepiej zarządzania w ochronie zdrowia. Wtedy, kończąc kierunek lekarski, będę miała za sobą już licencjat z dziennikarstwa oraz magisterkę z zarządzania i wierzę, że dostarczy mi to całego zakresu wartościowych umiejętności i kompetencji, które będę mogła wykorzystać w działaniach na polu medycznym. ■